

# Gazeta Grodziska i okolice

Chodaków  
Grodzisko Górne  
Grodzisko Dolne  
Grodzisko Nowe  
Laszczyń  
Opaleniska  
Podlesie  
Wólka Grodziska  
Zmysłówka

9/2007(80)

ISSN 1234-5296

BIULETYN INFORMACYJNY MIESZKAŃCÓW GMINY



*Kapliczka w Grodzisku Dolnym  
przy drodze „Zagumiennej”*

**Renesans grodziskich kapliczek**

## Ćwiczenia z zakresu obrony cywilnej

W dniu 18 października br. na terenie Powiatu Leżajskiego, w tym na terenie Gminy Grodzisko Dolne odbyło się ćwiczenie obronne na temat „Ewakuacja ludności z zagrożonych obiektów oraz stref działań zbrojnych”. Istotą ćwiczenia było zorganizowanie i przeprowadzenie ćwiczenia obronnego i obrony cywilnej w ramach systemu obronnego RP oraz zdobycie praktycznych umiejętności wykonywania nałożonych zadań obrony i działania w warunkach kryzysowych. Ogólny nadzór nad przygotowaniem i przeprowadzeniem ćwiczenia na terenie Gminy Grodzisko Dolne sprawował pan Józef Lizak- inspektor ds. obrony cywilnej w Urzędzie Gminy Grodzisko Dolne.

Ćwiczenie rozpoczęło się o godzinie 6:30, telefonem ze Starostwa Powiatowego w Leżajsku, w którym poinformowano o sytuacji kryzysowej i polecono utworzyć stały dyżur w Urzędzie Gminy w Grodzisku Dolnym. Stały dyżur został natychmiast uruchomiony. Niedługo później zaczęły spływać meldunki ze Starostwa i z Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie z dalszymi poleceniami oraz informacjami o sytuacji kryzysowej związanej ze zbliżającym się frontem wojsk obcych.



Stażacy podczas akcji gaśniczej

O 8:30 odbyło się posiedzenie sztabu kryzysowego, w którego składzie znaleźli się przedstawiciele policji, straży oraz pracownicy urzędu. Wójt Gminy, jako szef Gminnego Zespołu Reagowania, zebrał informacje o sytuacji w Gminie i wydał polecenia. Około godziny 10:00 sztab kryzysowy otrzymał informację o pożarze dachu w Zespole Szkół w Grodzisku Dolnym. Natychmiast została zorganizowana akcja ewakuacyjna, w której udział wzięli m. in. strażacy z Grodziska Dolnego i Grodziska Górnego oraz Policja. Po wydaniu kart ewakuacyjnych, uczniowie autokarem, w asyście policji zostali przewiezieni do Leżajska. Na trasie doszło jednak do „nieprzewidzianego” zdarzenia. Jeden z chłopców nagle źle się poczuł i trzeba było za-

trzymać autobus. Wszyscy wysiedli by zaczerpnąć świeżego powietrza, a gdy wrócili na swoje miejsca, okazało się, że jeden z uczniów zgubił się.



W akcji poszukiwawczej uczestniczy policyjny pies

Opiekunowie natychmiast powiadomili o zdarzeniu policję, która przyjechała na miejsce z psem tropiącym i rozpoczęły się poszukiwania. Węch psa okazał się niezawodny. Chłopca znaleziono w pobliskim lesie. Okazało się, że zbyt daleko oddalił się od grupy i zabłądził. Na szczęście dzięki szybkiej reakcji policji, akcja skończyła się na wielkim strachu, a chłopiec bezpiecznie powrócił do grupy i autobus mógł ruszyć dalej. Dla uspokojenia należy wyjaśnić, że epizod z zaginięciem chłopca był szczegółowo zaplanowanym elementem ćwiczenia.

Po przyjeździe do Leżajska, w eskorcie policji nastąpiło przemieszczenie grupy ewakuacyjnej z placu przed budynkiem Miejskiego Domu Kultury, na stację PKP i szybki powrót do autokaru. Z placu PKS autokar udał się do remizy OSP w Grodzisku Górnym, gdzie zorganizowano Punkt Pomocy Humanitarnej, w którym ewakuowana grupa mogła spożyć ciepły posiłek. Ostatnim elementem akcji była ewakuacja ważnej dokumentacji i sprzętu komputerowego, jaki znajdował się w budynku Urzędu Gminy. Dodatkowo rozwinięto biuro przepustek, jako element zabezpieczenia stanowiska kierowania.

Akcja ewakuacyjna przebiegła szybko i sprawnie i chociaż były to tylko ćwiczenia, każdy poważnie podszedł do powierzonych mu zadań i wykonał je zgodnie z planem. Wójt Gminy dziękuje wszystkim uczestnikom ćwiczenia za udział i pełne zaangażowanie. Szczególne podziękowania należą się inspektorowi Józefowi Lizakowi, który wzorcowo z wojskową dokładnością opracował każdy szczegół ćwiczenia. Zapraszamy na stronę [www.grodziskodolne.pl](http://www.grodziskodolne.pl) gdzie w dziale „Wydarzenia” można obejrzeć zdjęcia z ćwiczenia.

## Dochody podatkowe Gminy Grodzisko Dolne na tle innych samorządów

**Gmina Grodzisko Dolne ma najniższy w powiecie i jeden z niższych w kraju wskaźnik G, czyli roczny dochód podatkowy gminny w przeliczeniu na jednego mieszkańca.**

Według sprawozdania o dochodach podatkowych gmin za 2006r wg stanu na dzień 30.06.2007r. wskaźnik G w naszej gminie wynosi 341,36 zł. Średnia krajowa wynosi 954,74 zł na mieszkańca. Dochód naszej gminy jest więc prawie trzykrotnie niższy od średniej krajowej. W skali kraju, na 2479 gmin, Grodzisko Dolne plasuje się na 190 miejscu pod względem najmniejszego dochodu podatkowego w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

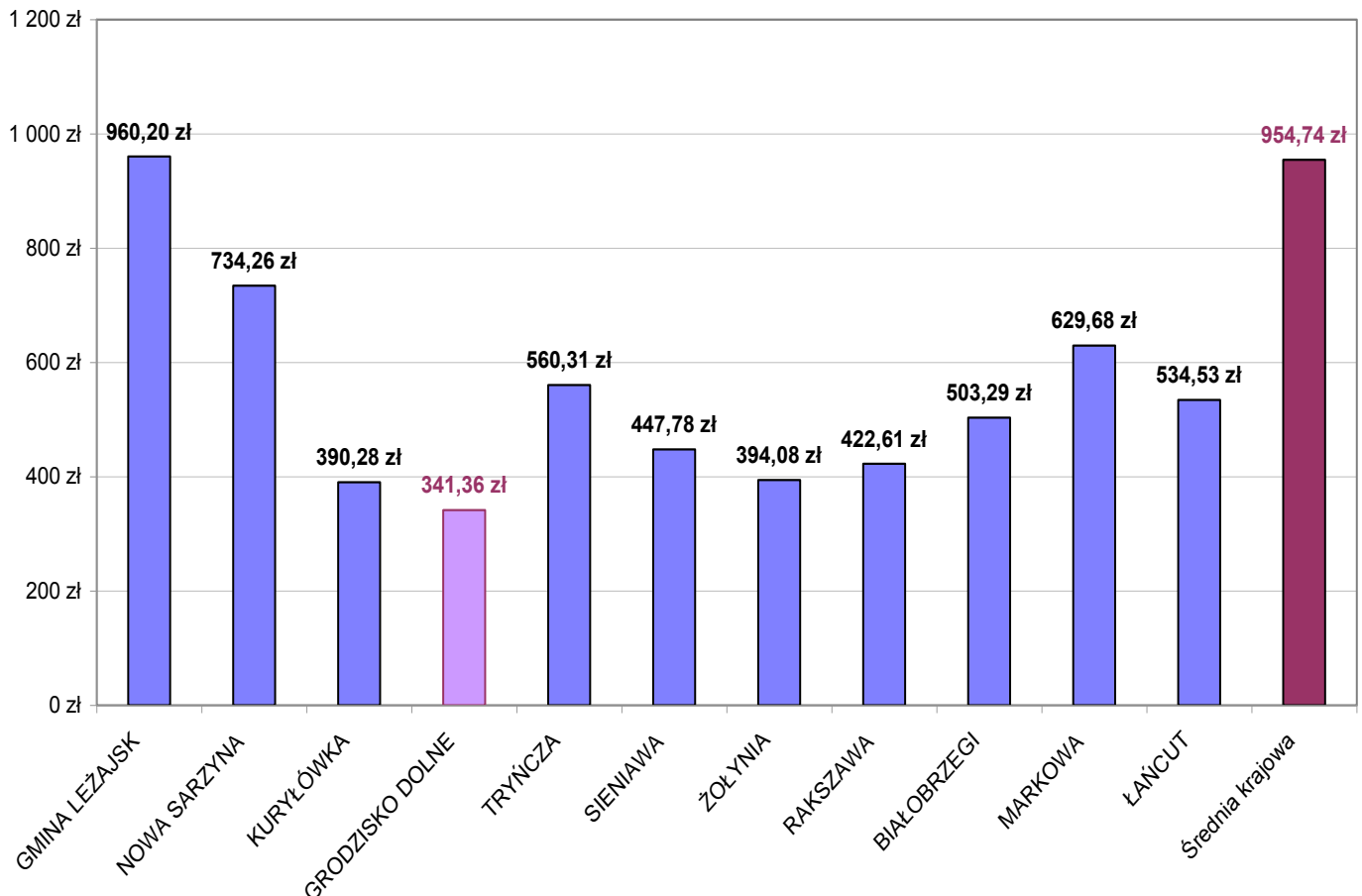
Zgodnie z ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego przez dochody podatkowe gmin w tym przypadku rozumie się: z tytułu podatku od nieruchomości, podatku rolnego, podatku

leśnego, podatku od środków transportowych, podatku od czynności cywilnoprawnych, podatku od osób fizycznych opłacanego w formie karty podatkowej, wpływów z opłaty skarbowej, wpływów z opłaty eksploatacyjnej, a także udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych oraz udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób prawnych.

Wartość współczynnika G świadczy o małych środkach własnych a co za tym idzie ograniczonych możliwościach inwestycyjnych Gminy Grodzisko Dolne. Porównanie dochodów podatkowych z innymi samorządami dobitnie pokazuje, że główną szansą na rozwój naszej gminy są pomocowe środki zewnętrzne.

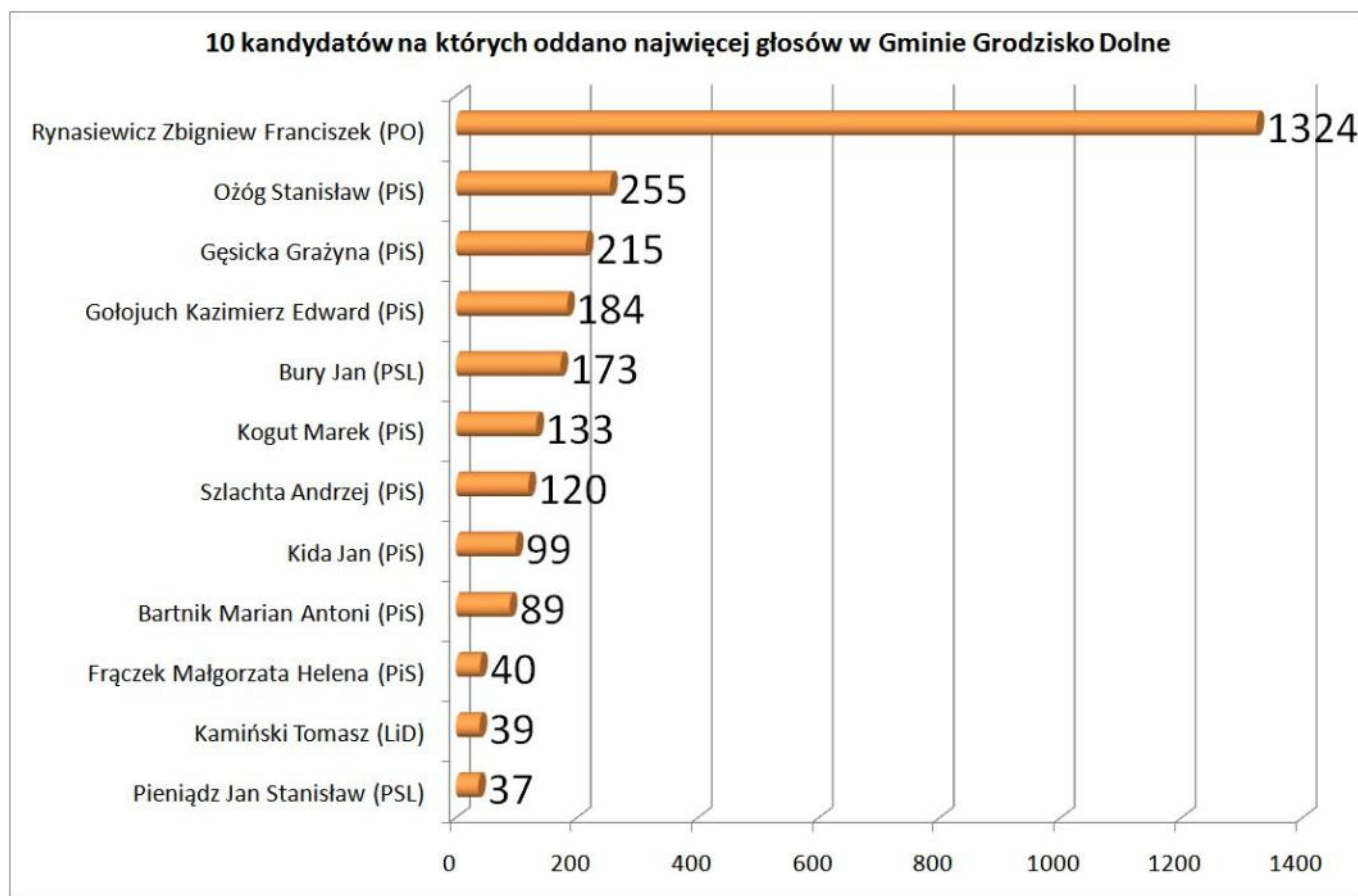
GP

Dochód podatkowy okolicznych gmin w przeliczeniu na jednego mieszkańca



Sprawozdanie o dochodach podatkowych gmin za 2006r. wg stanu na dzień 30.06.2007r.

## Wyniki wyborów do Sejmu i Senatu RP w gminie Grodzisko Dolne



Poniżej tabelę przedstawiającą ilości oddanych głosów na kandydatów z poszczególnych partii

### **Liga Polskich Rodzin lista nr 3**

### **Polska Partia Parcy listy nr 2**

Lp	Nazwisko i imię	Liczba głosów
1.	Wróbel Jerzy Bogusław	10
2.	Miśkiewicz Krzysztof	4
3.	Kloc Marek Wojciech	3
4.	Stachurska Krystyna Anna	2
5.	Piechota Ewa	2
6.	Rączy Mariusz Wojciech	1
7.	Bieda Dariusz	1
8.	Adamczyk Alicja	1
9.	Rak Mariusz	1
10.	Stanek-Bałycz Dorota	1

Lp	Nazwisko i imię	Liczba głosów
1.	Kłeczek Dariusz Antoni	10
2.	Murias Halina Maria	9
3.	Tofilski Bogusław	5
4.	Wróbel Halina Grażyna	4
5.	Wąsik Stanisław	3
6.	Mazur Krzysztof	3
7.	Zięba Tadeusz Mikołaj	2
8.	Serafin Piotr Jacek	1
9.	Szwandrok Dariusz Adam	1
10.	Kolasiński Krzysztof	1
11.	Barszcz Renata	1
12.	Kozek Marian	1

**Polskie Stronnictwo Ludowe lista nr 10**

Lp	Nazwisko i imię	Liczba głosów
1.	Bury Jan	173
2.	Pieniądz Jan Stanisław	37
3.	Szpila Janusz	13
4.	Deptuła Leszek Roman	13
5.	Halesiak Tadeusz	9
6.	Serafin Danuta	5
7.	Zacios Aleksander	3
8.	Rygiel Wiesław Andrzej	3
9.	Kłeczek Marian Kazimierz	2
10.	Rękas Zbigniew Władysław	1
11.	Szewczyk Mariusz Krzysztof	1
12.	Fąfara Jerzy Janusz	1
13.	Stępień Lesław Jan	1
14.	Koczur Dorota Krystyna	1
15.	Micał Zbigniew	1
16.	Wrzask Stefan	1
17.	Kawa Mariusz	1

**Samoobrona lista nr 15**

Lp	Nazwisko i imię	Liczba głosów
1.	Wrzodak Zygmunt	18
2.	Rydzik Eugeniusz	4
3.	Bury Sławomir Andrzej	2
4.	Lis Andrzej Piotr	2
5.	Żołnierz Kazimierz	1
6.	Dragan Marek	1
7.	Włodyka Janina Krystyna	1
8.	Fila Stanisław	1
9.	Urban Anna	1
10.	Machała Kazimierz	1
11.	Rochecki Kazimierz	1

**Prawo i Sprawiedliwość lista nr 6**

Lp	Nazwisko i imię	Liczba głosów
1.	Ożóg Stanisław	255
2.	Gęsicka Grażyna	215
3.	Gołojuch Kazimierz Edward	184
4.	Kogut Marek	133
5.	Szlachta Andrzej	120
6.	Kida Jan	99
7.	Bartnik Marian Antoni	89
8.	Frączek Małgorzata Helena	40
9.	Pakuła-Sacharczuk Anna Zofia	34
10.	Kamiński Tadeusz	29
11.	Moskal Kazimierz Marian	25
12.	Wójtowicz Andrzej	21
13.	Chmielowiec Zbigniew Michał	17
14.	Błądek Antoni	13
15.	Cypryś Jerzy	11
16.	Godek Robert Czesław	8
17.	Warzecha Jan Marek	8
18.	Popiołek Krzysztof Andrzej	7
19.	Dąbek Mirosław Stanisław	6
20.	Tomczyk Elżbieta Maria	5
21.	Kmieć Bogusław	5
22.	Drąg Wiesław Zbigniew	3
23.	Kapica Andrzej	2
24.	Wyskiel Józef Stanisław	2
25.	Rzepka Jerzy Jan	1
26.	Sasak Jerzy	1
27.	Hadław Adam	1

## Platforma Obywatelska lista nr 8

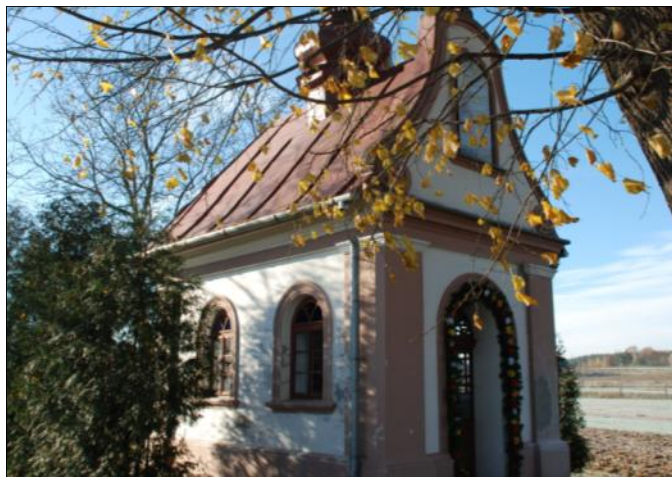
Lp	Nazwisko i imię	Liczba głosów
1.	Rynasiewicz Zbigniew Franciszek	1324
2.	Skowrońska Krystyna	11
3.	Chmura Andrzej	3
4.	Morycz Wincenty	2
5.	Kosiorowski Franciszek	2
6.	Pluta Mirosław Stanisław	2
7.	Kubas-Hul Teresa Krystyna	2
8.	Karkut Michał	1
9.	Kaladnyk Zbigniew Franciszek	1
10.	Mączka Maria	1
11.	Mierzwa Artur	1
12.	Cyran Tomasz Władysław	1
13.	Kapała Ryszard	1
14.	Butryn Renata Celina	1
15.	Tomaka Jan Walenty	1

## Lewica i Demokraci lista nr 20

Lp	Nazwisko i imię	Liczba głosów
1.	Kamiński Tomasz	39
2.	Kłakowski Roman	6
3.	Stępień Władysław Piotr	2
4.	Stącel Janusz	2
5.	Sokół Anna	2
6.	Czaja Halina	2
7.	Mastalerz Norbert Robert	2
8.	Kieliszek Paweł Dariusz	1
9.	Kochman Małgorzata	1
10.	Tofil Bronisław Tadeusz	1
11.	Śpiewak Stanisław	1
12.	Skawiński Stanisław	1

## Grodziskie kapliczki przeżywają renesans

**Jak informowaliśmy w poprzednim numerze Gazety Grodziskiej Stowarzyszeniu „Ziemia Grodziska” udało się pozyskać 15 tysięcy złotych na remonty grodziskich kapliczek. Mieszkańcy gminy wzięli sprawy w swoje ręce i w czynie społecznym wykonują najpilniejsze prace remontowe.**



Kapliczka w Wólce Grodziskiej



Kapliczka w Grodzisku Dolnym „nad Czystym”

Dzięki pozyskanym środkom finansowym z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej i dużej mobilizacji mieszkańców nasze kapliczki odzyskują swój dawny blask.

MH

## Debata nad strategią rozwoju gminy

**W dniu 29 października 2007 roku w Gminnym Ośrodku Kultury w Grodzisku Dolnym odbyła się debata poświęcona opracowaniu dokumentu jakim jest „Strategia Rozwoju Gminy Grodzisko Dolne na lata 2007-2015”.**

Dokument ten wyznacza kierunki rozwoju Gminy i jest wymagany w procesie ubiegania się o środki z Unii Europejskiej. Jednym z etapów tworzenia tego typu dokumentu jest przeprowadzenie tzw. konsultacji społecznych – co najmniej dwóch debat.



Pierwszą debatę prowadzili zaproszeni przedstawiciele Rzeszowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego – wyspecjalizowana instytucja, której zostało zlecone opracowanie dokumentu. Przeprowadzona debata była podzielona niejako na 3 części.

W pierwszej części został przedstawiony aktualny raport o stanie Gminy Grodzisko Dolne, przygotowany przez pracowników Urzędu Gminy. Zaproszonym uczestnikom przedstawiono dane staty-

styczne i podstawowe informacje dotyczące wszystkich dziedzin działania Gminy. Były to informacje z zakresu stanu ludności, rolnictwa, infrastruktury technicznej, oświaty, gospodarki, pomocy społecznej i kultury. Kolejnym etapem debaty było przedstawienie analizy SWOT, która definiuje mocne i słabe strony oraz szanse i zagrożenia naszej Gminy, w takich dziedzinach jak: gospodarka i rolnictwo, sfera społeczna, infrastruktura techniczna, środowisko przyrodnicze, czy turystyka.

W ostatniej części zebrani mieszkańcy wypowiadali swoje opinie odnośnie przekazywanych informacji, przedstawiali nowe wnioski, pomysły i rozwiązania, o których warto by pomyśleć w pracach nad Strategią. W debacie uczestniczyło 42 osoby. Byli m.in. radni, sołtysi, przedstawiciele placówek oświatowych, policji, straży pożarnych, stowarzyszeń działających na terenie Gminy, klubów sportowych, przedsiębiorcy, pracownicy Urzędu Gminy oraz zainteresowani mieszkańcy. Przedstawione uwagi zostały zanotowane i uwzględnione zostaną w dalszych pracach nad strategią.

Obecnie Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego w ścisłej współpracy z Urzędem Gminy przystępuje do uszczegółowienia zapisów Strategii, w oparciu o dane z przeprowadzonych ankiet jak i postulatów zgłaszanych w trakcie debaty. W ciągu najbliższego miesiąca zostanie zorganizowana druga debata poświęcona Strategii. Dokładny termin zostanie podany do publicznej wiadomości.

GW

## Dni pamięci o tych co już odeszli

**Według tradycji katolickiej 1 listopada to dzień poświęcony Wszystkim Świętym. Wszyscy w tym dniu wyruszają na groby swoich bliskich, składają wieńce i kwiaty oraz zapalają świece i znicze.**

Dzień Wszystkich Świętych jest dla katolików przede wszystkim dniem zadumy i refleksji nad śmiercią i sensem ludzkiego życia. Jest także okazją do wspomnień i rodzinnych spotkań. Stojąc przy grobach swoich bliskich mamy okazję na chwilę modlitwy i skupienia.



Na Grodziskim cmentarzu zapłonęło tysiące zniczy

## "...bo ja się wcale nie chwale ja po prostu mam talent..."

**Słowa piosenki Jerzego Stuhra w doskonały sposób opisują umiejętności muzyczne członków Kapeli Grodziszczoki, która gra i koncertuje nieprzerwanie od 42 lat.**

Jak pamiętają najstarsi członkowie kapela w początkowych latach grywała na wiejskich zabawach i uroczystościach. W jej działalność zaangażowanych było wiele osób, dzięki którym zespół zaczął osiągać coraz większe sukcesy. Niezwykle bogaty, żywy repertuar i aktywna postawa członków kapeli sprawiła, iż na trwałe wpisali się w życie kulturalne Gminy i regionu, ale nie tylko. Na wyjątkowości ich utworów poznała się także zagranica, gdzie wielokrotnie koncertowali (m.in. Niemcy, Szwecja, Ukraina). O pozycji i poziomie artystycznym zespołu świadczą liczne nagrody i wyróżnienia, zdobyte w konkursach i przeglądach folklorystycznych. Na szczególną uwagę zasługują indywidualne wyróżnienia i nagrody zdobyte przez cymbalistę kapeli Edwarda Markockiego. Jak mówi pan Edward – *w moim domu rodzinnym wszyscy w linii męskiej grali na cymbalach. Grał mój ojciec, dziadek i pradziadek. Nauka gry na cymbalach prze-*

*chodziła z pokolenia na pokolenie i ja również staram się przekazać tą sztukę moim uczniom. Szkoda tylko, że gra na tym instrumencie nie wzbudza większego zainteresowania wśród młodzieży. Cymbały na których gra pan Edward mają około 100 lat, ale mimo to nie są najstarszym instrumentem jakim dysponuje kapela. Jak twierdzi pan Franciszek Hałas, skrzypce na których gra są niezwykle wartościowe. Pochodzą z 1695 roku i są to oryginalne skrzypce Giovanniego Paolo – słynnego włoskiego skrzypka. Pan Franciszek miał wiele okazji by je sprzedać, ale jak sam mówi – *trzymam je dla moich wnuków. Gdy podrosną na pewno będę ich uczył.**

Jak podkreślają zgodnie członkowie kapeli muzyka jest dla nich wszystkim i nie wyobrażają sobie życia bez niej. Grają dla własnej satysfakcji i cieszy ich fakt, że znajdują uznanie i są doceniani za to, co robią. A trzeba przyznać, że sukcesy kapeli w znacznej mierze przyczyniły się do promocji naszego regionu i popularyzacji kultury muzycznej rzeszowskiej wsi.

Tegoroczna XXXII Edycja Nagrody Kolberga wyłoniła czternastu laureatów. Wyróżniono ludowych artystów, tworzących w wielu dziedzinach, reprezentujących różne regiony etnograficzne Polski, kultywujących w swych dziełach najważniejsze wartości autentycznej kultury regionalnej. Uznając wieloletni dorobek artystyczny i wybitne osiągnięcia twórców ludowych Minister Kultury przyznał Kapeli najwyższą nagrodę im. Oskara Kolberga „Za zasługi dla kultury ludowej”, którą odebrali 6 października br. w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie.



Kapela w trakcie próby przed kolejnym występem





# Monitoring w szkołach

**Czy odpowiednio rozbudowany system monitoringu umożliwi szybkie wykrywanie i reagowanie, a co za tym idzie zmniejszy rozmiary zjawisk patologicznych w środowisku szkolnym i przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa osób przebywających na terenie szkół? Zapewne tak, tylko czy kamera to skuteczny sposób na zatrzymanie fali przemocy, złodzieji i dilerów narkotyków?**

W większości szkół i placówek wychowawczych istnieje coraz większa potrzeba poprawy bezpieczeństwa dzieci i młodzieży, a także wzmocnienia działań profilaktycznych realizowanych w społeczności szkolnej. Wśród dzieci i młodzieży gwałtownie wzrasta liczba zjawisk patologicznych, zwiększa się liczba uczniów zagrożonych uzależnieniami, popełniających czyny karalne. Nasila się agresja i przemoc. Zjawiska te coraz częściej przedostają się na teren szkoły. Duże szkoły i placówki oświatowe wymagają działań szczególnych, gdyż właśnie w nich nastąpił szybszy wzrost zjawisk patologicznych, a skuteczność podejmowanych działań jest tam mniejsza.



Stanowisko pracy osoby pełniącej nadzór monitoringu

Jedną z form realizacji działań pozwalających na poprawę bezpieczeństwa osób przebywających na terenie publicznych szkół i placówek, jest wprowadzenie monitoringu wizyjnego. Doświadczenie innych krajów, a także niektórych szkół polskich wskazuje że jest to skuteczny a zarazem najprostszyspódbpnieienia bezpieczeństwa uczniów i wychowanków, szczególnie tam, gdzie mamy do czynienia z liczną rzeszą młodzieży. Już teraz na poziomie lokalnym podejmowane są przedsięwzięcia związane z uruchamianiem i rozbudową miejskich i osiedlowych sieci monitoringu wizyjnego.

Szkoły i placówki oświatowe nie powinny odbiegać od współczesnych standardów, szczególnie w sferze zapewnienia uczniom i wychowankom bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki.



Kamera przy jednym z wejść do szkoły

Przyznanie organom prowadzącym szkoły i placówki wychowawcze wsparcia w formie dofinansowania ze środków budżetu państwa kosztów zakupu i instalacji monitoringu wizyjnego, złagodzi wzrost wydatków bieżących ponoszonych przez te organy i pozwoli na rozbudowę i modernizację już istniejących systemów monitoringu.

Na terenie obu grodzickich zespołów szkół, funkcjonuje system monitoringu. W miejscach najbardziej newralgicznych zamontowano łącznie po 7 kamer i rejestratory. Wydzielono specjalne pomieszczenia zapewniające ochronę sprzętu monitorującego oraz zatrudniono osoby pełniące stały nadzór nad monitoringiem. W chwili obecnej system ten zostanie rozbudowany. Planowany jest zakup dodatkowych 16 kamer wraz z zasilaczami. Kamery zostaną zamontowane na fasadach budynków i obejmą swym zasięgiem wejścia na teren szkół, place zabaw, boiska oraz parkingi szkolne. Pozostałe zamontowane zostaną wewnątrz budynków, m.in. na korytarzach i w szatniach. Jak potwierdzają zgodnie dyrektorzy szkół – *wrowadzenie monitoringu powoli zaczyna przynosić efekty. Sam fakt, że młodzież jest obserwowana przez kamery powoduje, że bardziej się kontrolują. Jednak niewystarczająca liczba kamer powodowała, że uczniowie gromadzili się w miejscach, które nie były objęte monitoringiem oraz poza obiektami budynku szkoły. Zamontowanie dodatkowych kamer umożliwi monitorowanie tych miejsc i znacznie wpłynie na wzrost bezpieczeństwa na terenie szkoły w trakcie zajęć jak i poza nimi.*

## Łukasz Skiba brązowym medalistą

W dniu 5 października br. na stadionie Resovii odbyły się finały wojewódzkie w lekkiej atletyce w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Prawo występu w finałach wywalczyli mistrzowie i wicemistrzowie powiatu leżajskiego w następujących konkurencjach: bieg na 60m, bieg na 1000m, skok w dal, skok wzwyż i rzut piłeczką palantową zarówno w kategorii dziewcząt jak chłopców. Wśród wyżej wymienionych znaleźli się Łukasz Skiba i Dariusz Baj- mistrz i wicemistrz powiatu w biegu na 1000m, Magdalena Moszkowicz- mistrzyni w rzucie piłeczką palantową i Roman Baj w skoku wzwyż z Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym oraz Agnieszka Miś wicemistrzyni powiatu w biegu na 60m ze Społecznej Szkoły Podstawowej w Wólce Grodzkiej.



Młodzi lekkoatleci gminy Grodzisko Dolne

Na odnowionym lekkoatletycznym stadionie Resovii w bardzo silnie obsadzonych konkurencjach nasi uczniowie osiągnęli niezłe rezultaty. Najlepiej wypadł Łukasz Skiba w biegu na 1000m

w którym wystartowało 54 biegaczy. Zdecydowanie zwyciężył w swojej trzeciej serii biegowej z kilkudziesięciometrową przewagą nad drugim zawodnikiem w czasie 3.12.08, co dało trzecie miejsce i brązowy medal. Drugi z naszych reprezentantów Dariusz Baj uzyskał czas 3.22.12 i uplasował się na czternastym miejscu.



Najlepsi biegacze w województwie- trzeci na podium Łukasz Skiba

W licznie obsadzonym skoku wzwyż Roman Baj zaliczył 1.15cm i został sklasyfikowany na dalszym miejscu podobnie jak Agnieszka Miś, która uzyskała 9.78 s w biegu na 60m. Wysoką szóstą lokatę w rzucie piłeczką palantową z wynikiem 42m wywalczyła Magdalena Moszkowicz, której do podium zabrakło półtora metra.

Po zakończeniu konkurencji sportowych nastąpiła dekoracja najlepszych. Medale i dyplomy wręczał Prezes Podkarpackiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego- Jan Mazur.

*tekst i foto. K. Bąk*

## Na podbój stolicy

Z niecierpliwością czekaliśmy na trzydniową wycieczkę do Warszawy w ramach realizowanego projektu „Szkoły Jagiellońskie”. Dzień wyjazdu w końcu nadszedł i 19 września 2007 roku wyruszyliśmy spod szkoły na podbój naszej stolicy. W Warszawie zwiedziliśmy wiele interesujących miejsc i zabytków, o których do tej pory mogliśmy przeczytać tylko w książkach. Było wspaniale. Nie będę opisywała każdego dnia szczegółowo, ponieważ powstałby wtedy pewnie przewodnik po stolicy, a wspomnę tylko o najistotniejszych punktach z naszego programu w tym niezwykłym miejscu.

Warszawa to miasto, w którym każdy znajdzie coś dla siebie. Jeżeli go zwiedzamy, nie możemy

nie pójść na Stare Miasto. My oczywiście też tam byliśmy. Widzieliśmy najbardziej reprezentacyjny gmach stolicy i Polski, czyli Zamek Królewski, pamiętający wiele wydarzeń historycznych i będący świadkiem ważnych dla państwa i Polaków chwil. W pamięci utkwily mi zwłaszcza potężne mury tego budynku, a także znajdujący się pośrodku Rynku Starego Miasta pomnik Warszawskiej Syrenki. Z opowiadań przewodnika pamiętam, że jest to chyba najbardziej wędrujący warszawski pomnik. Przez wiele lat stał w najróżniejszych miejscach. Dopiero niedawno stanął na Rynku Starego Miasta. Syrenka- pół ryba i pół kobieta, w prawej ręce trzyma miecz, a w lewej tarczę. Ma bronić miasta. Kie-

dy zaczęłam pisać o pomnikach, to muszę jeszcze wspomnieć o wzruszającym monumencie postawionym w hołdzie najmłodszym uczestnikom powstania warszawskiego, czyli o pomniku Małego Powstańca, stojącym przy murach warszawskiej starówki. Przedstawia on żołnierza-dziecko i upamiętnia bohaterską walkę małych warszawiaków podczas Powstania Warszawskiego.



Miejsce gdzie zginął K.K Baczyński

Stolica to też Łazienki Królewskie. Jest tam cudownie. Nic dziwnego, bo to przecież jeden z piękniejszych ogrodów. Park zdobią liczne altanki, mostki, rzeźby. Spotykamy tam niezliczoną ilość drzew i krzewów. Na terenie tego bajecznego ogrodu usytuowano pomnik Fryderyka Chopina. Tłem dla niego jest śliczne jezioro. Obok parku mieści się Ogród Botaniczny, który jest częścią Łazienek Królewskich. W tym miejscu wszystko tonie w kwiatach i najróżniejszych roślinach. Było tam bardzo przyjemnie i kolorowo. Wszystkim się podobało. Następnym symbolem Warszawy zwiedzanym przez nas był Pałac Kultury i Nauki. Dużą atrakcją dla wszystkich był wjazd w ciągu dwóch minut na 30 piętro. Widok stamtąd jest niesamowity. Na pewno na długo go zapamiętamy. Całe miasto było pod nami. Byliśmy też w Muzeum Techniki, które ma bogate zbiory "cudów techniki" z różnych okresów historii. Można tam m.in. obejrzeć słynną maszynę szyfrującą Enigma. Fantastyczne miejsce. Zwłaszcza chłopcy zachwycali się tym, co zobaczyliśmy. W sali fizyki sami mieliśmy możliwość wykonywania eksperymentów. Nie zdarza się to przecież codziennie. Wspomnę jeszcze o sali kosmicznej i sali modelarstwa. Zwłaszcza ta ostatnia moich kolegów przyciągnęła.

Dużą atrakcją dla wszystkich okazał się pobyt w Teatrze Wielkim Opery Narodowej. W sali Mo-

nuszki obejrzelśmy premierę europejską baletu pt. „Mewa” Borica Ejsmana. To, co zobaczyliśmy, przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Nie dość, że teatr nas olśnił swoim bogactwem, to jeszcze podziwialiśmy występ najlepszego rosyjskiego baletu. Do końca życia będziemy pamiętać chwile, które tam spędziliśmy. Muszę jeszcze dodać, że ten spektakl oglądały ważne osoby w naszym państwie. Na widowni zobaczyliśmy marszałka sejmu Ludwika Dorna, jak i ministra zdrowia Zbigniewa Religę.

Na koniec chcę napisać o najważniejszym miejscu, które odwiedziliśmy podczas tego wyjazdu. Mam na myśli Politechnikę Warszawską. To przecież w niej wykładał profesor Franciszek Leja. Jest to jedna z największych i najlepszych wyższych uczelni technicznych w Polsce. Przebywając na terenie tego budynku próbowaliśmy poznać jego dzieje. Zaskoczył mnie wygląd jego wnętrza. Jest ono bowiem bogato zdobione i po prostu piękne. Próbowaliśmy przenieść się w myślach do czasów ówczesnych naszemu patronowi i wyobrazić sobie jak spaceruje korytarzem.



Zamek Królewski w Warszawie

Nasza wycieczka się skończyła, ale zostały wspomnienia. Nie opisałam wszystkiego. Jeżeli nie byliście w stolicy, zachęcam do takiej wyprawy. Ja dzięki temu wyjazdowi zobaczyłam wiele interesujących miejsc, a przede wszystkim przebywałam w murach Politechniki Warszawskiej- miejsca ważnego, ponieważ znajdującego się na szlaku, jaki przebył w swoim życiu patron naszej szkoły. Być może, że w przyszłości ktoś z nas będzie studiował na tej uczelni.

*Wioletta Winiarz*

## Niezapomniana inauguracja w ramach realizowanego projektu "Szkoły Jagiellońskie"

Każdego roku w październiku Zespół Szkół im. prof. Franciszka Lei w Grodzisku Górnym obchodzi Święto Szkoły. Wtedy to bowiem przypada rocznica śmierci prof. Franciszka Lei, patrona szkoły. W tym roku, podobnie jak w latach poprzednich, udaliśmy się na mszę świętą do kościoła, aby modlić się za naszego patrona oraz zmarłych nauczycieli. Po eucharystii według przyjętego zwyczaju wszyscy poszliśmy na cmentarz, gdzie odmówiliśmy modlitwę za profesora, złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy znicze. Do tej pory wszystko przebiegało według porządku, który corocznie obowiązuje. Jednak to, co się działo później, nigdy nie miało miejsca i być może długo nie zostanie powtórzone. Uroczystość uświetniła obecność wielu znamienitych gości. Przybyły do nas władze kościelne na czele z ks. proboszczem Antonim Pawulem. Natomiast władze świeckie reprezentowane były przez posła Zbigniewa Rynasiewicza, Wójta Gminy Jacka Chmurę, Wicestarostę Leżajskiego Józefa Majkuta, dyrektora oświaty Marię Rydzik, zastępcę przewodniczącego Rady Gminy Teresę Gałuszę oraz radnych. Swoją obecnością zaszczyliło nas wiele innych osób reprezentujących instytucje z terenu gminy. Była dyrekcja Ośrodka Kultury, biblioteki oraz okolicznych szkół. Przybyła również rodzina profesora na czele z ks. Stanisławem Leją.



Wspomnienie patrona szkoły

Gościliśmy też panią Jadwigę Gwóźdź. Zostali zaproszeni rodzice razem z przewodniczącą Rady Rodziców Ewą Joniec. Już sama obecność tych osób dodawała rangi tej uroczystości. A rozpoczęła ją pani dyrektor Maria Majkut, która przypominała nam początki tej inicjatywy i jej dotychczasowy przebieg. Po jej wystąpieniu została poproszona pani Jadwiga Gwóźdź, która starała się przybliżyć nam postać wielkiego matematyka, patrona szkoły, z którego powinniśmy brać przykład. Wszyscy

z zainteresowaniem słuchali prelekcji, ponieważ mówiła bardzo ciekawie. W końcu przyszedł czas na występy dzieci. Na początku części artystycznej dzieci wspominały wycieczki do Krakowa, Jarosławia i Warszawy. W tych miastach szukały śladów patrona.



Zespół fłażoletowy z Krosna

Ich wypowiedzi były przeplatane pokazem filmowym i projekcją zdjęć z tych eskapad. Było to możliwe dzięki zaangażowaniu klubu młodego fotografa działającego od września w szkole. Zaproszeni goście mogli się też dowiedzieć o konkursach zaplanowanych w najbliższym czasie. Oklaski zebrała orkiestra fłażoletowa. Pomimo tego, że rozpoczęła swoje działanie kilka tygodni temu, już zachwyciła widownię swoim występem. Kiedy jeszcze niektórzy podziwiali muzyków, na scenie pojawili się nasi tancerze. Zaraz po ich występie uczniowie klasy szóstej udowodnili, że wiele można się nauczyć, chodząc na dodatkowe zajęcia z języka angielskiego. Właśnie w tym języku opowiedzieli o naszej szkole. Kiedy wszystkim wydawało się, że zbliżamy się do końca, na scenie pojawili się szkolni artyści. Zebraли gromkie oklaski za fragment spektaklu „Powroty Małego Księcia”. Podczas imprezy była jeszcze mowa o miłośnikach sztuk plastycznych należących do Grupy Małych Twórców. Mogliśmy podziwiać ich prace, ponieważ stanowiły część dekoracji sali, w której odbywała się uroczystość. Część artystyczną zakończyła wypowiedź narratora, który wyraził przekonanie, że w przyszłości ktoś z naszych uczniów, a jego kolegów, pójdzie śladem patrona, osiągnie w życiu sukces i będzie dumą szkoły. Aby zachęcić swoich kolegów i koleżanki do wyteżonej pracy, narrator zapowiedział występy profesjonalistów. Nastąpiła cisza. Bardzo wymowna cisza, bo przepelniona

oczekiwaniem. Nagle rozległa się muzyka. Ale cóż to na scenie nie było nikogo! Dopiero po chwili pełnej napięcia oczom publiczności ukazał się zespół flażoletowy klasy II ze Szkoły Podstawowej nr 8 im. „Dar Górników” w Krośnie. Równym, marszowym krokiem, w takt wygrywanej melodii maszerowali wzdłuż sali, podążając na scenę. Wszyscy byli zachwyceni popisowym koncertem małych artystów. Dzieci podbiły serca widzów. Na tym jednak atrakcje się nie skończyły. Potem na scenie podziwialiśmy sekcję akrobatyki sportowej ZKS Stal Rzeszów. Możemy tylko marzyć, aby nasi uczniowie w przyszłości mogli pochwalić się takimi umiejętnościami.

Uroczystość dobiegała końca. Teraz głos zabrali zaproszeni goście. Wystąpił poseł Zbigniew Rynasiewicz, Wicestarosta Leżajski Józef Majkut oraz Wójt Gminy Jacek Chmura. Na ręce pani dyrektor

złożyli listy gratulacyjne i piękne albumy, które zostały przekazane do biblioteki szkolnej. Wszyscy docenili trud włożony w napisanie projektu i jego realizację. Zauważyliśmy wręcz zdziwienie na twarzach, że aż tyle różnych rzeczy dzieje się w murach naszej szkoły. Upominki wręczyli też członkowie zespołu flażoletowego. Otrzymali je szkolni muzycy. Nasi goście nie zapomnieli też o pani dyrektor. Po dniu pełnym wrażeń nadszedł czas pożegnania. Uczniowie wrócili do domu, a nasi goście, zarówno ci młodszy, jak i ci starsi, zostali zaproszeni na poczęstunek. Dziękujemy im za przybycie i uświetnienie naszej inauguracji.

Miejmy nadzieję, że zaplanowana na styczeń impreza finałowa będzie równie udana.

*Monika Fila*

## Święto edukacji narodowej

14 października obchodzimy **Święto Komisji Edukacji Narodowej**, popularnie nazywane Dniem Nauczyciela. Z tej okazji 12 października w Szkole Podstawowej w Laszczynach odbyła się uroczystość, podczas której uczniowie SP w Laszczynach oraz wychowankowie OREW w Laszczynach dedykowali nauczycielom, wychowawcom oraz pracownikom obsługi okolicznościowy program artystyczny, na który złożyły się wiersze oraz piosenki. W przygotowaniach wzięły udział Panie Łucja Lasek i Marta Mścisz.



Mali artyści podczas przedstawienia

W akademii uczestniczyli rodzice, Radny Gminy Grodzisko Dolne Pan Stanisław Ryfa oraz pracownicy i wychowankowie obu placówek.

Zgodnie z wieloletnią tradycją w tym dniu odbyło się również Pasowanie na ucznia klasy pierwszej. Do tej ważnej uroczystości, dzieci przygoto-



Pasowanie na ucznia

wywały się pod kierunkiem swojej wychowawczynie pani Anny Cisek. Nim nastąpił uroczysty akt ślubowania odbyły się popisy umiejętności aktorskich, recytatorskich, wokalnych i tanecznych. Dzieci zaprezentowały przedstawienie pt. „Szkoła w smerfowym lesie”, oraz wiersze i piosenki. Dekoracje do spektaklu przygotowała pani Dorota Sadło. Występy dzieci zostały nagrodzone gromkimi brawami. Wtedy w obecności Pani Dyrektor Anny Cisek, szkolnych kolegów i przybyłych gości nastąpił uroczysty akt ślubowania na flagę i godło Polski. Pani dyrektor pasowała wszystkie dzieci na uczniów, rozdała pamiątkowe dyplomy, a rodzice wręczyli im drobne upominki. Uroczystość zakończyła się poczęstunkiem przygotowanym przez rodziców.

*Grażyna Pytel*

## Jesienne "święto ziemniaka"

W dniu 26 września w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym miało miejsce niezwykle radosna impreza. Uczniowie klas 1-3, a także przedszkolaki obchodzili „Święto Pieczonego Ziemniaka”. To pospolite, a jednak wspaniałe warzywo, przyrządzane w naszej kuchni na setki sposobów, stało się pretekstem do wspólnej zabawy.



Mali biesiadowicze podczas kielbasianej uczy

Przygotowania do imprezy rozpoczęły się znacznie wcześniej. Dzieci podczas kilku dni poprzedzających "ziemniaczaną środę" gromadziły na klasowych wystawkach ziemniaki o nietypowych kształtach. Wszyscy oglądający mogli doszukać się wśród zgromadzonych okazów takie, które kształtem przypominały smoka, kaczkę, dinozaura, ufoludka, itd. Jednak najważniejsza część tego "kartoflanego zamieszania" przypadła na jeden z końcowych dni września. Pomimo, że tego dnia słońce nie wyjrzało zza zasłoniętych mgłą chmur, święto było obchodzone w niezwykle radosnym nastroju. Na dzieci, które przed godziną 10-tą zgromadziły się wraz ze swymi wychowawczyniami na boisku szkolnym czekało wielkie ognisko. Drwa przysposobił pan woźny, rodzice i uczniowie z klasy 3-ciej. Kielbasa przyniesiona przez dzieci, po upieczeniu smakowała wyjątkowo. Nawet największe niejadki zjadały ze smakiem. Po "kielbasianej uczy" dla wszystkich uczestników pikniku zostało zorganizowanych mnóstwo konkurencji sportowych i zabaw z ziemniakiem w roli głównej. Pierwszą z nich było szukanie rozrzuconych w trawie warzyw na terenie boiska, następnie dzieci uczestniczyły w biegu sztafetowym z kartoflem położonym na rakięcie tenisowej. Kolejnym zadaniem, jakie zawodnicy z każdej grupy wiekowej mieli do wykonania było „sadzenie” ziemniaków do wcześniej przygotowanych obręczy, a następnie ich „zbieranie”. Nasi wychowankowie ze swych zadań wywiązywali się wspaniale, a przyczynił się do tego zapewne doping ze strony przybyłych na to

święto rodziców, babć, nauczycieli i kolegów. Opiekunowie bawili się równie znakomicie jak ich pociechy. Dla nich zostało przygotowane ciekawe zadanie. Brali udział w konkurencji „Mistrz obierania ziemniaków”, która polegała na najszybszym obraniu ziemniaka, a następnie pozbieraniu łupin ze swego stanowiska. W czasie, kiedy na płycie boiska rozgrywane zostały poszczególne konkurencje i odbywały się zabawy, pan woźny czuwał nad tym, aby ziemniaki umieszczone w ognisku odpowiednio się upiekły. Gorące warzywa posolone i posmarowane masłem były prawdziwym rarytatem. Po posileniu się nasi milusińscy wrócili do zabaw- zgadywanek i konkurencji sportowych, podczas których wykazywali się znajomością z wiedzy przyrodniczej, umiejętnością współdziałania w zespole, a także sprawnością fizyczną. Na zakończenie imprezy każdy jej uczestnik, za umiejętności jakimi się wykazał, otrzymał niewielką nagrodę.



Konkurencja sadzenia ziemniaka

Dla organizatorów tego przedsięwzięcia największą radością i podziękowaniem za włożony trud w jego przygotowanie były uśmiechnięte buźki podopiecznych. Bo co do tego, że tak radosne święto wpisze się w kalendarz wydarzeń szkolnych, jesteśmy wszyscy przekonani. Podczas takich imprez dzieci świetnie się bawią. Jest to wspaniała okazja do integrowania się uczniów naszej placówki. Taka forma wspólnych kontaktów wnosi wiele korzyści i ma olbrzymie znaczenie w rozwoju małego dziecka. Przede wszystkim dostarcza dzieciom dużo radości i uczy umiejętności współdziałania w zespole. Wzmacnia więzi uczuciowe pomiędzy dziećmi, dziećmi i rodzicami, nauczycielkami oraz innym personelem placówki. Spotkania te zawierają ważne aspekty moralne i wychowawcze, oparte na wzajemnej życzliwości, przyjaźni i współpracy.

# Rusza pomoc finansowa dla rolników

**Od 9 listopada br. rolnicy mogą składać w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o dofinansowanie inwestycji w gospodarstwach rolnych. W ramach PROW 2007-2013 Agencja wprowadza w życie działanie zatytułowane „Modernizacja gospodarstw rolnych”.**

**Rolnicy, którzy chcą uzyskać dofinansowanie powinni osobiście złożyć wnioski w Oddziałach Regionalnych ARiMR.**

W wielu miastach wojewódzkich przed Oddziałami Agencji osoby zainteresowane złożeniem wniosków wpisują się na listy. Wyznaczone osoby pełnią dyżury i czuwają na tym, aby nowo zgłaszający się rolnicy, byli wpisywani na kolejnych miejscach na tej liście. Członkowie „komitetów kolejkowych” nie ukrywają, że swój czas na dyżury przy liście dobrowolnie poświęcają po to, aby znaleźć się w pierwszej grupie rolników, od których Oddział Regionalny przyjmie wnioski i „wtedy będą mieli większy spokój wyczekując na przydział środków na modernizację gospodarstwa”. Podkreślają oni jednocześnie, że „komitet kolejkowy zadba o to, aby kolejność z listy była przestrzegana przy przyjmowaniu wniosków. Żadne gwarancje nie zmieniają ich postępowania, zmierzającego do zachowania porządku przed Oddziałami Regionalnymi i zapanowania nad emocjami, jakie mogą towarzyszyć przy składaniu wniosków, bo sprawy dotyczyć będą niemałych pieniędzy”.

Nawet, jeżeli w którymś z województw będzie więcej chętnych na dotacje niż jest pieniędzy w tak zwanej kopercie finansowej, to i tak stanie w kolejce nie pójdzie na marne. Zasada obowiązująca jest taka, że wnioski, które zostaną złożone, a nie wejdą w limit funduszy roku 2007, będą rozpatrywane jako pierwsze w roku 2008. – mówi wice minister rolnictwa Henryk Kowalczyk.

## Kto może ubiegać się o pomoc?

Osoby fizyczne i osoby prawne oraz wspólnicy spółek cywilnych i spółek osobowych prawa handlowego, które są posiadaczami (np. właścicielami lub dzierżawcami) gospodarstwa rolnego o powierzchni co najmniej 1 ha użytków rolnych lub nieruchomości służącej do prowadzenia produkcji w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników, zwanych dalej gospodarstwem.

Pomoc przysługuje również osobom prowadzą-

cym działalność rolniczą w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, które spełniają obowiązujące wymogi formalne, zróżnicowane w zależności od formy prawnej w jakiej jest prowadzona działalność rolnicza. Pomoc będzie mogła być przyznana na operację obejmującą wyłącznie inwestycje związane z prowadzeniem działalności rolniczej. Będzie przyznawana w formie refundacji części poniesionych kosztów kwalifikowanych operacji.

Maksymalny poziom pomocy jest zróżnicowany i wynosi **40%** kosztów kwalifikowanych operacji, **50%** w przypadku operacji realizowanej przez osobę fizyczną, która w dniu złożenia wniosku o przyznanie pomocy nie ukończyła 40 roku życia. W przypadku operacji realizowanej przez osobę fizyczną, która w dniu złożenia wniosku o przyznanie pomocy nie ukończyła 40 roku życia i posiada gospodarstwo na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania **60%**. Jeśli operacja realizowana jest w związku z wdrażaniem dyrektywy Rady EWG, dotyczącej ochrony wód przed zanieczyszczeniami powodowanymi przez azotany pochodzenia rolniczego **75-75%** kosztów kwalifikowanych. W zakres operacji mogą wchodzić inwestycje związane z przechowywaniem nawozów naturalnych lub kiszzonek.

**Maksymalna wysokość pomocy udzielona jednemu beneficjentowi i na jedno gospodarstwo w ramach działania w okresie PROW 2007-2013 nie może przekroczyć 300 tys. zł.** Do realizacji będą mogły być przyjęte operacje o planowanej wysokości kosztów kwalifikowanych powyżej 20 tys. zł. Nie dotyczy to operacji obejmujących wyłącznie wyposażenie gospodarstwa rolnego w urządzenia do składowania nawozów naturalnych lub projektów związanych z dostosowaniem do norm wspólnotowych.

## Jakie koszty będą mogły podlegać refundacji?

Zakres kosztów kwalifikowanych obejmuje m.in. koszty:

- ♦ budowy, przebudowy, remontu połączonego z modernizacją budynków lub budowli wykorzystywanych do produkcji rolnej oraz do przechowywania, przygotowania do sprzedaży lub sprzedaży bezpośredniej produktów rolnych,
- ♦ zakupu maszyn, urządzeń, wyposażenia do produkcji rolnej, przechowywania, suszenia, magazynowania, przygotowywania produktów rolnych do sprzedaży bezpośredniej, wraz z kosztami transportu i montażu,

- ◆ zakładania lub wyposażania sadów lub plantacji wieloletnich, z wyłączeniem zakładania plantacji choinek, wiśni, malin, truskawek, porzeczek oraz roślin na cele energetyczne,
- ◆ zakupu instalacji lub budowy elementów infrastruktury technicznej wpływających bezpośrednio na warunki prowadzenia działalności rolniczej, w tym utwardzania placów manewrowych, zakupu i instalacji urządzeń do pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych.

## Kiedy i gdzie można składać wnioski o przyznanie pomocy?

Wnioski o przyznanie pomocy należy składać osobiście albo przez osobę upoważnioną, bezpośrednio w Oddziale Regionalnym ARiMR właściwym ze względu na miejsce realizacji operacji. Informacja o możliwości składania w danym roku *wniosek o przyznanie pomocy* będzie podawana przez Prezesa Agencji do publicznej wiadomości na stronie internetowej Agencji oraz co najmniej w jednym dzienniku o zasięgu ogólnokrajowym.

Osoba zainteresowana uzyskaniem wsparcia w ramach działania Modernizacja gospodarstw rolnych, musi złożyć wniosek o przyznanie pomocy wraz z kompletem załączników. Do wniosku należy załączać oryginały dokumentów bądź kopie,

które powinny być potwierdzone za zgodność z oryginałem. Dołączane do wniosku dokumenty powinny być aktualne, tzn. prawdziwe i zgodne ze stanem faktycznym. Do wniosku o przyznanie pomocy należy załączyć m.in.. Plan Rozwoju Gospodarstwa sporządzony na formularzu udostępnionym przez Agencję w wersji papierowej i elektronicznej.

Wzór wniosku można znaleźć na stronach internetowych Agencji: [www.arimr.gov.pl](http://www.arimr.gov.pl) lub Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi [www.minrol.gov.pl](http://www.minrol.gov.pl) Wniosek dostępny jest również w oddziale regionalnym bądź biurze powiatowym ARiMR.

### Poniżej zamieszczone adresy instytucji w których można uzyskać szczegółowe informacje:

1. Oddział Regionalny ARiMR w Rzeszowie, ul. Lubelska 46, tel. 017 875 60 00 (wszelkie informacje oraz składanie wniosków od 09.11.2007r.)
2. Podkarpacki Zespół Doradztwa Rolniczego w Boguchwale – Zespół Doradców w Leżajsku, tel. 017 242 17 97 (pomoc w wypełnianiu wniosków)
3. Biuro Powiatowe ARiMR w Leżajsku, ul. Mickiewicza 20, tel. 017 240 67 00

źródło: ARiMR

# Tabela skupu żywca

Ceny obowiązujące na dzień: 07.11.2007r.

Firma	Cena skupu	Termin płatności	Forma skupu
MARKPOL W KOPANIACH  TEL. 017 2243433	4,04 zł	OD 3 DO 4 M-CY	ODBIÓR UZGADNIANY DOSTAWA PRZEZ ROLNIKÓW PRZEZ CAŁY TYDZIEŃ
SMAK-EKO GÓRNO  TEL. 017 7728715	3,30 zł - od 90 do 110kg 3,10 zł - od 111 do 140kg 2,90 zł - pow. 140kg	DO 2 TYGODNI - PRZELEWEM	SKUP NA ZAKŁADZIE TYLKO W PONIEDZIAŁKI OD 7:00 DO 11:00
SOKOŁÓW JAROSŁAW  TEL. 016 6246558	4,27 zł - klasa S, E 4,15 zł - klasa U 3,74 zł - klasa R 3,20 zł - klasa O 3,03 zł - klasa P	DO 2 TYGODNI - PRZELEWEM	ODBIÓR Z GOSPODARSTW PRZY ILOŚCI OD 20 SZT. ZWIERZĘTA MUSZĄ BYĆ ZNAKOWANE
"SZAREK" JAROSŁAW  TEL. 016 6219143	3,60 zł	DO 1,5 MIESIĄCA	ODBIÓR Z GOSPODARSTW PRZY ILOŚCI OD 15 SZT.



## Owoce miękkie objęte dopłatami

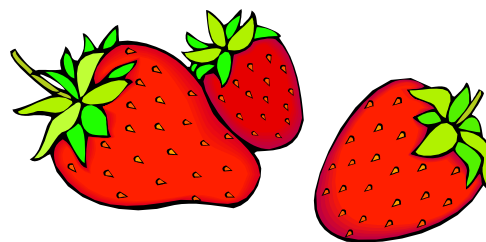
Polska odniosła sukces i od przyszłego roku rolnicy, którzy uprawiają truskawki i maliny otrzymają dodatkowe dopłaty. Komisja Europejska zgodziła się z naszą argumentacją i tymi płatnościami zostaną objęci ci rolnicy, którzy uprawiają te owoce na powierzchni, co najmniej 0,1 ha (10 arów). Dodatkowe dopłaty otrzymają także producenci pomidorów, które są przeznaczone do przetwórstwa. Płatności do tych upraw będzie wypłacała Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

**Zgodnie z przyjętym prawem wspólnotowym od roku 2008 w Polsce zostały wprowadzone dwa nowe schematy pomocowe w ramach płatności bezpośrednich.**

Pierwszy dotyczy płatności z tytułu owoców miękkich. Dopłaty będą przyznawane rolnikom uprawiającym maliny i truskawki na cele przemysłowe (dostarczane do przetwórstwa). Dla Polski została określona powierzchnia referencyjna wynosząca 48 000 ha. Rolnicy będą mogli otrzymać maksymalnie 400 Euro/ha uprawy malin i truskawek. Polska wynegocjowała, aby minimalny obszar objęty tą pomocą wynosił 0.1 ha (10 arów). W pozostałych krajach UE obszar ten jest większy i wynosi aż 0.3 ha.

Drugim schematem pomocowym dla rolników w ramach dopłat bezpośrednich jest dodatkowa płatność do uprawy pomidorów. Będzie ona przyznawana rolnikom, którzy prowadzili uprawy pomidorów do przetwórstwa, w okresie referencyjnym (okres ten będzie ustalony). Koperta finansowa dla Polski na ten cel wynosi 6,7 mln Euro. W roku ubiegłym w ramach pomocy przyznawanej na rynek owoców i warzyw przetworzonych pomoc była przyznana blisko 2,4 tys. rolnikom zrzeszonym w grupach producentów rolnych do ponad 171 tys. ton pomidorów przemysłowych obejmujących powierzchnię 4,8 tys. ha. O obie płatności rolnicy będą mogli ubiegać się w ramach płatności do gruntów rolnych. Wnioski o takie płatności Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjmuje każdego roku od 15 marca.

źródło: ARiMR



## Od grudnia wypłacane będą pierwsze płatności do gruntów rolnych

Od 3 grudnia br. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rozpocznie wypłacanie rolnikom płatności bezpośrednich za 2007r. Wnioski o takie płatności złożyło blisko 1,5 mln rolników. Zgodnie z przepisami, płatności wypłaca się od grudnia do końca czerwca następnego roku. Komisja Europejska opublikowała kurs wymiany euro do złotego dla płatności do gruntów rolnych za 2007r; 1 euro = 3,7730 PLN. Na podstawie tego kursu płatności obszarowe określone w euro/ha zostaną przeliczone na złotówki. Jeszcze w październiku tak obliczone stawki płatności do gruntów rolnych zostaną opublikowane w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Według prognoz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, wzrasta jednolita płatność obszarowa, która będzie wynosiła 301 zł/ha. Przyznawana po raz pierwszy w tym roku płatność zwierzęca to ok. 438 zł/ha, natomiast uzupełniająca płatność do upraw podstawowych (zboża, rośliny oleiste) wyniesie 294 zł/ha.

Z kolei naliczana na unijnych zasadach płatność do upraw roślin energetycznych wyniesie max. 169 zł (stawka ta będzie obowiązywała, jeżeli nie zostanie przekroczona maksymalna powierzchnia upraw roślin energetycznych określona dla całej Unii Europejskiej na poziomie 2 mln ha). Ponadto rolnicy uprawiający rzepak na cele energetyczne, mogą otrzymać (jeśli przedstawili wymagane dokumenty, potwierdzające że rzepak został przeznaczony na biostry) 176 zł/ha pomocy ze środków krajowych o charakterze de minimis.

Przewiduje się, że za 2007r. w ramach płatności do gruntów rolnych ARiMR wypłaci rolnikom 8,8 mld zł, w tym 4,8 mld zł ze środków wspólnotowych, 4 mld zł z budżetu krajowego. Płatności za 2007r. będą wyższe o 0,5 mld zł w porównaniu do ubiegłego roku.

źródło: ARiMR

# Ojciec Justyn- niestrudzony wędrowiec

Przez całe życie był zawsze chętny do każdej pracy. Cieszył się każdą dobrze wykonaną pracą własną i innych. 1 lipca 2007 roku uroczyście obchodził złoty jubileusz kapłaństwa. Dziękował Bogu za 50 lat kapłańskiej służby na różnych „duszpasterskich polach”. Nikt wtedy nie przypuszczał, że choroba tak szybko powali go z nóg. 6 października skończył 80 lat – jednak jubileusz, który przeżywał w swoich umiłowanych Opaleniskach obchodził już przykuty do łóżka boleści jakby żegnając się z tym światem. Nieco ponad tydzień później, 15 października 2007 roku Pan wezwał do siebie O. Justyna po nagrodę za wierną pięćdziesięcioletnią służbę kapłańską i sześćdziesięcioletnie życie zakonne. Pogrzeb zgromadził wielu ludzi – rodzinę naturalną i zakonną, przyjaciół kapłanów, wielu ludzi świeckich, którzy obecnością dawali świadectwo wdzięczności za dobro, które dzięki posłudze O. Justyna im przypadło w udziale. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w rodzinnych Opaleniskach obok lasu, o którym tak często wspominał, że tam przeżył „kawałek swojego życia” jako młody Broniek – partyzant.



**O. Justyn Bronisław Sigda OP.** urodził się 6 października 1927 roku w Opaleniskach koło Leżajska. Dziecięce życie – jakkolwiek bez opływania w dobra materialne – było bardzo radosne. Czas II wojny światowej przerwał sielankę dziecięcego życia. Miłość do rodzinnej ziemi, wyniesiony z domu prawdziwy patriotyzm postawił młodego Bronka obok walczących z okupantem partyzantów. Nie było już wtedy mowy o nauce w szkole. Po II wojnie światowej zamierzając wstąpić do Zakonu rozpoczął naukę w prowadzonym przez dominikanów Małym Seminarium w Jarosławiu. W sierpniu 1947 roku wstąpił do Zakonu OO. Dominikanów przyjmując imię Ju-

styn. Po ukończeniu studiów filozoficzno teologicznych O. Justyn Sigda przyjął święcenia kapłańskie dnia 29 czerwca 1957r. Pierwszą placówką duszpasterską był Wrocław, następnie Lublin, Warszawa, Tarnobrzeg, Prudnik. Wszędzie O. Justyn pracował jako katecheta dzieci i młodzieży, był powszechnie lubianym przez powierzonych sobie wychowanków. Często w czasie wakacji organizował wyjazdy w góry – nie obeszło się wówczas bez szykan ze strony władz komunistycznych. W 1971 roku został mianowany przez władze zakonu przeorem klasztoru w Borku Starym. Tutaj dał się poznać jako doskonały organizator i gospodarz. Zagubiony wśród lasu klasztor bez jakiegokolwiek drogi dojazdowej dzięki wysiłkom Ojca Przeora Justyna stał się znanym w okolicy Sanktuarium, do którego zaczęły przybywać rzesze pielgrzymów. Po skończonych kadencjach przeorskich został mianowany kapelanem Sióstr Dominikanek w Świętej Annie koło Częstochowy (tam wybudował „kapelanię” i „Dom Pielgrzyma”). Kolejnym etapem jego pracy był znowu Lublin, a stąd został oddelegowany w 1986r. do tworzenia nowej dominikańskiej placówki w Rzeszowie. Był pierwszym przełożonym domu zakonnego i budowniczym kaplicy, która w Rzeszowie nazwana została „Szopką”. Czas pracy w Rzeszowie nie był łatwy. Były to jeszcze czasy komunistycznej władzy, która niechętnie słuchała informacji o pojawianiu się nowych punktów duszpasterskich i o budowie nowych kościołów. O. Justyn mając już wyroki sądowe za nielegalne otwarcie kaplicy w garażu w Rzeszowie, zorganizował wraz ze swoimi Braćmi i krewnymi w Opaleniskach wszystkie drewniane elementy potrzebne do wybudowania pięknego kościoła. Zostały one przewiezione do Rzeszowa nocą poprzedzającą przyjazd Ojca świętego Jana Pawła do Polski. Wówczas wszyscy milicjanci zajęci byli sprawą pielgrzymki, a O. Justyn wraz ze zorganizowanymi ludźmi mógł postawić bez żadnego pozwolenia nowy kościół. Po zakończeniu „rzeszowskiego etapu” przez kolejnych dziesięć lat pracował w Tarnobrzegu jako ekonom klasztoru i kapelan szpitala. Ostatnie lata swojego życia pracował w klasztorze w Borku Starym, do którego chętnie wrócił po ponad dwudziestu latach. O. Justynie – niestrudzony wędrowcu, dostrzegający piękno stworzonego człowieka i świata, po trudach życia przyjmij od Stwórcy nagrodę życia wiecznego!!!

*O. Roman Bakalarz OP*

# "Chłopak z Opalenisk"

**15 listopada br. z wielkim bólem pożegnaliśmy naszego brata O. Justyna Sigdę. Chcąc przybliżyć Państwu jego postać, w kolejnych numerach gazety opublikujemy wybrane fragmenty książki „Chłopak z Opalenisk”, opisującej wspomnienia z okresu dzieciństwa, okupacji i drogi do kapłaństwa.**

## Wiejska biesiada

W naszych stronach bieda była powszechna, nikt się przed nią nie uchronił i przeciwko niej nie buntował. Była bliska jak siostra. W tym wielkim niedostatku wyrastali ci, którzy się później wyrwali w świat, a także ci, którzy pozostawali na ojcowiznie, by dalej wieść ciężkie życie. I nie spotkało się człowieka narzekającego na los, bo każdy wiedział, że bieda jest mu niejako przypisana. Była tak oczywista i rzeczywista, jak te zgrzebne portki, które nosiło się w świątek i piątek.

Przyczyną biedy w Opaleniskach była uboga, piaszczysta ziemia, dziś zaliczana do VI klasy, która nie dawała obfitych plonów. Rosło na niej żyto, hreczka, proso, owies, rzepa dla krów, a także brukiew, len i konopie. Żyto było podstawą wyżywienia, z niego pieczono chleb dla całej rodziny. Ziaro żyta nie zawoziło się do młyna, bo to była zbyt kosztowna usługa. Zresztą jedyny młyn znajdował się 12 km od Opalenisk, w Rakszawie. Jechało się do niego z workami pszenicy raz lub dwa razy do roku, przed Bożym Narodzeniem lub przed Wielkanocą. Pszenicę kupowało się za drewno ukradzione w lesie. Okolice Przewrośka, Grzęski i Świętoniowej, to były gleby żyzne, pszeniczne, ale bezleśne. Prowadziliśmy więc wymianę towarową: drewno za pszenicę. Ziarno pszenicy wiozło się do młyna, bo na ważne święta musiał być w domu biały chleb i placki, czy też przekładańce. Mąkę żytnią na codzienny chleb wytwarzano w żarnach. Żarna składały się z dwóch płaskich, kolistych kamieni: dolnego nieruchomego i górnego ruchomego z dziurą w środku i przyczepionym drągiem. Ziarno wysypywano przez tę dziurę w żarna i ucierano. Żarna warczały niemal każdego wieczora. Raz w tygodniu, przeważnie w sobotę, mąkę tę wsypywano do dzieży, zalewano letnią wodą, a także serwatką i dodawano trochę drożdży. Ciasto rosło, a unoszący się kwaskowy zapach radował serca domowników z utęsknieniem czekających na świeży chleb. Niecierpliwym i głodnym dzieciom mama piekła podpłomyki, czyli placki z tego samego ciasta rzuconego na rozpalony piec chlebowy. Uformowane

bochenki mama ostrożnie wsuwała do pieca, zamykała otwór, a po pewnym czasie gotowe wypieki wyciągała pociaskiem. W domu pachniał świeży chleb. W niedzielny poranek pałaszowaliśmy chleb, który starczał na cały tydzień. Był on szanowany i wydzielany w odpowiednim czasie. Hreczka i proso w domu miały wyższą pozycję niż żyto. Hreczka to był rarytas. Robiono z niej krupy. Jeden z gospodarzy w Grodzisku Dolnym, miał młynek do robienia krup. Znosiło się do niego hreczki, a przynosiło krupy. Za tę usługę gospodarz otrzymywał zapłatę. Z krup robiono w domu kaszę na mleku lub gotowano na gęsto, ale wtedy zawsze dodawano nieco skwarków ze słoniny(...).

## Zwyczaje i życie towarzyskie

Mimo dokuczliwej biedy w okresie dzieciństwa towarzyszyły mi radość i śpiew. Śpiew był zresztą powszechny. Śpiewano podczas żniw, wykopków, a także przy studni, na rozstaju dróg, zwłaszcza w niedziele. Śpiewano litanie do Matki Boskiej przy krzyżach i kapliczkach, bo do kościoła na majówkę do Grodziska było za daleko. Lubilem słuchać śpiewu chłopców, którzy późną nocą wracali przez las z zabawy w Budach Łańcuckich i Świętoniowej. Zwykle śpiewano piosenki napisane przez miejscowych twórców. Jednym z nich był Antoni Pelc. Nie wiem w jaki sposób stracił jedną nogę. Prawy kikut nogi oprawiony dębowymi, wąskimi deseczkami z mocną podpórką na końcu. Przed weselem dobiegały drużyny po teksty wesołych i dowcipnych piosenek. Dziś tylko najstarsi znają jego piosenki. Antoni Pelc często bywał w naszym domu. Ponieważ był biedny i zawsze głodny, mama częstowała go, czym miała. Gdy już zaspokoił głód, sypał dowcipami i śpiewał. Instrumentów muzycznych nie miał. Jedynym akompaniamentem było jego drewniane szczudło, którym uderzał w podłogę w rytm piosenki. A że głos miał donośny i piękny, jego występy zawsze były udane. Nie wiem, gdzie jest grób tego wielkiego trubadura, ale gdybym go odnalazł postawiłbym mu wspaniały pomnik. Ale nie tylko on był śpiewakiem w Opaleniskach. Była też Katarzyna Fołta, którą chętnie zapraszano na wesela, bo przygotowywała drużyny do śpiewu i im przewodniczyła. Lubiała tańczyć. Gdy zatańczyła jedno kółko z partnerem, zatrzymywała się przed muzykantami i zmieniając melodię, śpiewała następną piosenkę. Piosenki Antoniego Pelca i Katarzyny Fołty były znane i chętnie śpiewane (...).

*ciąg dalszy w następnym numerze*

## UWAGA MENINGOKOKI

Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Leżajsku informuje, że rozpoczęła się Ogólnopolska Społeczna Kampania „**Stop Meningokokom**”, mająca na celu zapobieganiu występowania zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych i sepsy-ogólnej odpowiedzi organizmu na zakażenie bakteriami.

Najczęściej chorują dzieci i młodzież oraz osoby mające bliski kontakt z chorym i nosicielem, ponieważ meningokoki znajdują się w wydzielinie dróg oddechowych i są przenoszone drogą kropelkową.

### Zakażeniu sprzyjają:

- ◆ przebywanie w zatłoczonych pomieszczeniach (dyskoteka, koncert)
- ◆ przebywanie w grupie w zamkniętych pomieszczeniach (koszary, internat, akademik)
- ◆ przygodne pocałunki
- ◆ picie z jednej butelki, używanie wspólnych sztućców
- ◆ palenie tego samego papierosa
- ◆ bardziej podatni na zakażenie są ludzie osłabieni wcześniejszymi infekcjami, wysiłkiem fizycznym, stresem, odchudzaniem itp.

### Zapobieganie to unikanie ryzykownych zachowań i szczepienia ochronne.

#### Objawy zakażenia

**W początkowej fazie** podobne do przeziębienia (gorączka, bóle stawów, mięśni, ogólne złe samopoczucie). Mogą również wystąpić bóle głowy, nudności, wymioty, sztywność karku, drgawki. Charakterystycznym późnym objawem jest wysypka – plamki na skórze całego ciała.

**U dzieci poniżej 2 roku życia** – brak apetytu, wymioty, spowolnienie, senność, rozdrażnienie, rozpaczliwy płacz, odchylenie głowy do tyłu, pulsujące ciemniaczkę, wybroczyny na skórze.

### Choroba rozwija się bardzo szybko!!!

**Aby skutecznie leczyć zakażenie meningokokowe, należy po wystąpieniu pierwszych objawów zgłosić się do lekarza.**

Na przełomie listopada i grudnia w Remizie OSP w Grodzisku Dolnym zostanie otwarta wystawa archeologiczna „Grodzisko Dolne, stan. 22” organizowana przez Muzeum Okręgowe w Rzeszowie we współpracy z Urzędem Gminy. Szczegółowe informacje dotyczące wystawy zostaną umieszczone na stronie internetowej [www.grodziskodolne.pl](http://www.grodziskodolne.pl) i w następnym numerze „Gazety Grodziskiej”.

## Informacja o możliwości bezpłatnego korzystania z sal gimnastycznych:

### Grodzisko Dolne

- poniedziałek od 18<sup>00</sup> do 19<sup>30</sup> (młodzież ponadgimnazjalna i dorośli)- opiekun Roman Matuszek, Krzysztof Danak
- czwartek od 14<sup>00</sup> do 16<sup>30</sup> (szkoła podstawowa i gimnazjum)- opiekun Krzysztof Wilk

### Grodzisko Górne

- wtorek od 15<sup>30</sup> do 16<sup>30</sup> (szkoła podstawowa i gimnazjum), opiekun: Maria Bosak
- środa od 18<sup>00</sup> do 19<sup>30</sup> (młodzież ponadgimnazjalna i dorośli), opiekun: Józef Majkut

### Laszczyny

- poniedziałek od 16<sup>00</sup> do 17<sup>30</sup> (młodzież i dorośli), opiekun: Krzysztof Danak
- piątek od 16<sup>30</sup> do 18<sup>00</sup> (młodzież i dorośli), opiekun: Krzysztof Danak

**W tych samych godzinach OREW w Laszczynach udostępni salę rehabilitacyjną (siłownię), w której będzie można skorzystać ze znajdującego się w niej sprzętu do ćwiczeń.**